

doc. dr Wojciech Wróblewski

Warszawa, 15.10.2018 r.

Kierownik

Zakładu Archeologii Wczesnego Średniowiecza

Instytutu Archeologii UW

**Do Kierowników Zakładów i Pracowni  
oraz Kierowników Grantów realizowanych w  
Instytucie Archeologii UW**

**Konferencja Sprawozdawcza Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego 2018  
(drugi tydzień grudnia)**

Drogie Koleżanki i Szanowni Koledzy (albo na odwrót),

W tym roku Dyrekcja naszego Instytutu obdarzyła zaufaniem kierowany przeze mnie Zakład Archeologii Wczesnego Średniowiecza i powierzyła mnie i moim Kolegom zorganizowanie dorocznej Sesji Sprawozdawczej IA UW 2018. Przyjęliśmy to zadanie z pokorą, aczkolwiek nie wszystko jest dla nas w pełni zrozumiałe, bo ostatnią taką konferencję („**Północ – Południe**” 2011) zorganizowaliśmy siedem lat temu, a Zakładów jest w naszym Instytucie prawie dwadzieścia...

Pozwalam sobie na skreślenie tych kilku uwag, bo jestem jedną z niewielu już osób, która pamięta naszą pierwszą Konferencję Sprawozdawczą: w Bocheńcu, w październiku 1991 r. (z prostego wyliczenia wynika, że tegoroczna będzie „jubileuszową” 28.).

Ideę corocznych konferencji wymyślił nieodżałowany prof. Tomasz Mikocki. Miała być forum spotkań pracowników IA z części „pradziejowej” i „śródziemnomorskiej”, miała też służyć naszej wzajemnej integracji. I przez wiele lat doskonale te funkcje spełniała. Sprzyjała temu także „wyjazdowa” formuła tych spotkań (Bocheniec, Jantar, Wykno, Waplewo, Malbork i ostatnio – w 2008 r. – Wiktorowo).

Sytuacja finansowa Instytutu od początku tego stulecia zmusiła nas do zakotwiczenia Konferencji w Warszawie. Miało to swoje pozytywne (uczestnictwo w obradach naszych studentów), jak i negatywne (stopniowa dezintegracja pracowników) skutki. Przestaliśmy ze sobą rozmawiać, zaczęliśmy znowu mijać się na korytarzach i wymieniać zdawkowe uwagi i pozdrowienia. Partycypacja studentów w obradach stała się wygodnym pretekstem, żeby nie uczestniczyć w całości obrad. Nie tylko dlatego, że część z nas musi dojeżdżać do Warszawy z pobliskich miejscowości, nie tylko dlatego, że część z nas nie chciała odwoływać swoich

zajęć. Symptomem nowych czasów stały się sytuacje, gdzie profesor w otoczeniu swoich asystentów i studentów wkracza do sali 2.10 tuż przed „swoją” sesją, wysłuchuje „swoich” referatów, a potem demonstracyjnie opuszcza obrady wraz ze swoją świtą.

W ciągu ostatnich kilku lat nasza Konferencja stała się skrzyżowaniem małego kongresu z Hyde Parkiem. Większość z nas (na szczęście nie wszyscy!) słucha tylko „swoich”, nie zwracając uwagi na „nie swoich”. Co więcej, takie mam wrażenie, że do czynnego uczestnictwa w obradach zostają dopuszczani studenci, którzy są na ogół zupełnie nieprzygotowani do wygłaszania referatów na forum szerszym niż seminaryjne. Efektem są nasze spotkania (*vide* ubiegłoroczne): cztery dni obrad, ok. 120 referatów i komunikatów, praktycznie bez szans na jakąkolwiek dyskusję!

W Instytucie jest zatrudnionych ponad 100 osób. Załóżmy, że tylko 100. Każde z nich ma referat 20-minutowy. To daje nam **2.000 min.**, czyli prawie **34 godz.**, czyli ponad **4 dni obrad**. Bez przerw i dyskusji. Czysty obłęd!

Dlatego piszę przede wszystkim do Was. Proponuję znaczne „odchudzenie” naszych corocznych spotkań. Może nie wszyscy z nas muszą wypowiadać się co roku. Może zamiast trzech/czterech referatów o jednym projekcie wystarczy jeden zbiorczy. Może dla najbardziej rokujących studentów trzeba by pomyśleć o osobnym forum. A przede wszystkim trzeba by pomyśleć (i to jest Wasze zadanie) o merytorycznej selekcji referatów.

Trzy referaty + komunikat na Zakład, jeden referat/komunikat na pracownię? Sam nie wiem; ale wiem, że potrzebna jest mi Wasza pomoc.

Przede wszystkim proszę o rozesłanie Waszym pracownikom i doktorantom informacji, że ich propozycje referatów muszą Wam być znane; każdy potencjalny referent musi mieć podaną dokładną afiliację. Nie będziemy przyjmowali referatów od pracowników innych jednostek badawczych, współpracujących z Instytutem oraz studentów studiów magisterskich, chyba że będą one sygnowane także przez pracowników IA UW.

Na zgłoszenia referatów czekamy (zbiorczo poprzez Zakłady, Pracownie i Granty) do **12 listopada 2018 r.** Tuż po tej dacie podamy dokładny termin konferencji. Po **19 listopada** prześlemy wszystkim zaakceptowanym referentom program Konferencji 2018.

W tym roku nie będzie tzw. „wizytówek Zakładów”. Referaty każdego Zakładu/Pracowni/Grantu będą jego/jej wizytówką. To samo dotyczy przewodniczących poszczególnych sesji. Ale tutaj będzie pewien „haczyk”! :-)

Pozdrawiam Was serdecznie,

**Wojciech Wróblewski**